

Objawy Covid-19 przypominają „zatrucie z napromieniowania”

12 kwietnia 2020

Objawy SARS-CoV-2 mniej przypominają infekcję wirusową a bardziej „zatrucie z napromieniowania”. To prowadzi do sieci 5G.



Technologia 5G nadchodzi szybciej, niż może nam się wydawać. Technologia ta zmieni świat, jaki do tej pory znaliśmy. I choć dla wielu może się to wydawać niesamowitym postępem technologicznym, to jednak wiele organizacji i wielu badaczy ostrzega, że 5G wywołuje choroby, sprawia, że ludzie i przyroda chorują. Prawdą jest również i to, że po zainstalowaniu sieci 5G, można w każdej chwili zmieniać jej poziomy częstotliwości.

Efekt uboczny zespołu COVID-19, wywoływanego przez koronawirusa SARS-CoV-2 a zgłaszany przez pacjentów dzielących się swoimi objawami na Twitterze, jest obecnie opisywany jako coś elektrostatycznego, związanego z „elektryczną gęsią skórą” i jest to jeden z bardziej tajemniczych objawów choroby. Niektórzy lekarze znajdujący się na pierwszej linii walki z koronawirusem uważają, że są to oznaki walki organizmu z chorobą.

Pacjentka, która jako jedna z pierwszych osób poczuła to uczucie od pierwszego dnia choroby, opisała je jako „elektryczne uczucie na mojej skórze”. Objawy coraz częściej zgłaszane w USA określane są przez lekarzy jako „Fizzing” i „Electric Shock” a to sprawia, że tak zwane teorie spiskowe dotyczące sieci 5G wydają się być coraz bardziej wiarygodne. Dodajmy, że w samych Chinach zaobserwowano lawinowy wzrost zachorowań na koronawirusa w miejscach gdzie została

rozbudowana sieć 5G. Przypadek?

Teraz Drogi Czytelniku, dodaj te informacje do rosnącej listy ofiar koronawirusa, listy objawów takich jak od niedawna nagłaśniany objaw charakteryzujący się dziwnym uczuciem syczenia i bzyczenia w całym ciele. To wszystko sprawia, że pandemia koronawirusa wywołującego chorobę COVID-19 nadal rozprzestrzenia się na całym świecie i cokolwiek byśmy na ten temat nie powiedzieli, jest to pandemia nie tylko śmiertelna, ale i najdziwniejsza, jaką kiedykolwiek widzieliśmy, a to nie koniec.

Zatem wiemy o zawrotach głowy, doznaniach elektrycznych, atakach serca i bardzo silnym zapaleniu płuc a w niektórych przypadkach skrajnych problemach z nerkami. To wszystko sprawia, że objawy COVID-19 mniej przypominają wirusa, a bardziej zatrucie promieniowaniem, które de facto można uzyskać z sieci 5G lub broni z ukierunkowaną energią. New York Post opublikował jako jedna z pierwszych gazet informacje na temat „nowego” efektu ubocznego, zgłaszanego przez pacjentów.

Inne objawy śmiertelnej choroby COVID-19 to utrata węchu i smaku (wirus po przez nerw węchowy wnika do układu nerwowego i niszczy komórki nerwowe, które się nie regenerują), gorączka, bóle, duszność, zmęczenie, suchy kaszel, biegunka, udary i napady padaczkowe i wreszcie SARS-CoV-2 atakuje męskie jądra, co w niedalekiej przyszłości może zaowocować falą bezpłodności u mężczyzn. A w mediach głównego nurtu nadal się utrzymuje, że to tylko mocniejsza odmiana grypy.

Tarana Burke, znana jako założycielka ruchu #MeToo, powiedziała, że jej partner cierpiał na chorobę i odczuwał pieczenie na swojej skórze, które było tak dotkliwe, że: „jego skóra wydawała się płonąć. Nawet, gdy ledwo miał gorączkę, dosłownie użyliśmy żelu aloesowego na oparzenia słoneczne, aby go uspokoić” – napisała na Twitterze. Nawet niesławna wpływowa Arielle Charnas zgłosiła „wrażliwość skóry”, kiedy po raz pierwszy zachorowała na koronawirusa.

„Wyraźnie zostało to zidentyfikowane, ale nie jesteśmy jeszcze pewni, jak bardzo jest to rozpowszechnione” – mówi dr Daniel Griffin, szef zespołu chorób zakaźnych w ProHealth Care Associates. Griffin, który szacuje, że dziennie miał do czynienia z pięćdziesięcioma pacjentami chorymi na SARS-CoV-2 od wybuchu epidemii w Nowym Jorku, stwierdził, że faktycznie słyszał o tej tajemniczej reakcji organizmu.

Ponad to „The New York Post” donosi, że pacjenci z koronawirusem mogą cierpieć na problemy neurologiczne, takie jak zawroty głowy, bóle głowy i zaburzenia świadomości. W badaniu przeprowadzonym przez kilku badaczy w Wuhan w Chinach zbadano objawy 214 pacjentów z koronawirusem i stwierdzono, że prawie połowa osób z ciężkimi przypadkami ma problemy neurologiczne. Badania wykazały, że 36 pacjentów miało zawroty głowy, 28 miało bóle głowy, a 16 cierpiało na zaburzenia świadomości. Drgawki i ataki układu nerwowego występowały u kilku pacjentów.

Technologia 5G nadchodzi szybciej, niż może nam się wydawać. Technologia ta zmieni świat, jaki do tej pory znaliśmy. I choć dla wielu może się to wydawać niesamowitym postępem technologicznym, to jednak wiele organizacji i wielu badaczy ostrzega, że 5G wywołuje choroby, sprawia, że ludzie i przyroda chorują. Prawdą jest również i to, że po zainstalowaniu sieci 5G, można w każdej chwili zmieniać jej poziomy częstotliwości.

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](https://globalne-archiwum.pl)